

Najwyższa Izba Kontroli ponownie sprawdziła przygotowanie szkół do przyjęcia sześciolatków. Wszystkie szkoły zatrudniają kadrę nauczycielską wykwalifikowaną do kształcenia najmłodszych uczniów oraz posiadają odpowiednio wyposażone sale lekcyjne potrzebne do prowadzenia zajęć z sześciolatkami. Dalszego dostosowania wymagają jednak stołówki i toalety. NIK sygnalizuje, że istotnym problemem dla niektórych szkół może być konieczność organizacji zajęć dla oddziałów klas I-III w systemie zmianowym.

Kontrolerzy NIK sprawdzili 88 szkół oraz dodatkowo pozyskali informacje w trybie ustawy o NIK z 6881 innych szkół publicznych. NIK sprawdzała wykonanie wniosków pokontrolnych Izby z roku 2013. Większość z nich została przez kontrolowane szkoły zrealizowana.

Wstępne wyniki kontroli są następujące:

- Wszystkie objęte kontrolą szkoły zatrudniają kadrę nauczycielską wykwalifikowaną do kształcenia najmłodszych uczniów oraz posiadają sale lekcyjne potrzebne do prowadzenia zajęć z sześciolatkami.
- Sale te w ponad 90 proc. skontrolowanych szkół są odpowiednio wyposażone, m.in. w pomoce, gry i zabawki dydaktyczne (98 proc.), oraz posiadają zgodne z wymogami ergonomii meble uczniowskie (90 proc.). W tym zakresie nastąpiła zdecydowana poprawa w stosunku do stanu ujawnionego w ubiegłorocznej kontroli NIK. Obecnie kontrolerzy odnotowali: niewydzielenie rekreacyjnej części sali w 9,1 proc. szkół, brak biblioteczki dla uczniów najmłodszych w 5,7 proc. szkół oraz gier i zabawek dydaktycznych w 2,3 proc. szkół, niewyposażenie sal w sprzęt audiowizualny w 18,2 proc. szkół oraz w komputer(y) z dostępem do Internetu w 36,3 proc. szkół.
- Problemy z ergonomią wyposażenia występują w ponad 30 proc. stołówek i 26 proc. toalet szkolnych.
- NIK sygnalizuje, że istotnym problemem dla szkół może być konieczność organizacji zajęć dla oddziałów klas I-III w systemie zmianowym. W całym kraju wzrośnie bowiem, nawet o 70 proc., liczba uczniów w klasach pierwszych. W miastach powyżej 50 tysięcy mieszkańców liczba zorganizowanych klas z pierwszymi będzie w wielu szkołach większa od liczby sal lekcyjnych przygotowanych na przyjęcie najmłodszych uczniów. NIK odnotowuje, że problem ten wystąpi przede wszystkim w szkołach położonych na terenie miast na prawach powiatu (24,2 proc.) oraz w gminach miejskich (26,4 proc.). W najmniejszym stopniu problem ten dotknie szkół położonych w gminach wiejskich (6,8 proc.). Dlatego dyrektorzy szkół, zwłaszcza w dużych miastach, muszą zadbać o ułożenie planów lekcji w sposób uwzględniający dobro najmłodszych uczniów.
- Opieka świetlicowa została zapewniona dzieciom w niemal wszystkich kontrolowanych szkołach (97 proc.). Prawie wszystkie szkoły zorganizowały też dla najmłodszych uczniów ciepły posiłek. W tym zakresie (opieki świetlicowej i przygotowania ciepłego posiłku) szkoły zrealizowały zalecenia Najwyższej izby Kontroli, które w ubiegłym roku zostały rozesłane do wszystkich 2479 gmin w Polsce.
- W zdecydowanej większości szkół zorganizowano również miejsca (91 proc.) i place zabaw (70 proc.) dla najmłodszych.
- Izba pozytywnie ocenia podjęte przez szkoły działania w celu zapewnienia właściwych warunków do edukacji i opieki nad najmłodszymi uczniami.
- Niemal we wszystkich skontrolowanych szkołach liczba uczniów w oddziale klasy I nie przekraczała 26 uczniów (80 proc.), a w części szkół wydzielono specjalną bezpieczną przestrzeń dla najmłodszych uczniów (odrębne szatnie - 81 proc., toalety - 67 proc., specjalne miejsca w

NIK o szkołach dla sześciolatków

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 01, sierpień 2014 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1301

świetlicach, a nawet wejścia do szkół).

Wyniki bezpośredniej kontroli 88 szkół są zbieżne z informacjami pozyskanymi dodatkowo przez Izbę (w trybie ustawy o NIK) z 6881 innych szkół publicznych. Kadra jest przygotowana, sale lekcyjne odpowiednio wyposażone (ponad 90 proc.). Opiekę świetlicową zapewnia zdecydowana większość szkół (85 proc.). Problemy z niedostosowaniem wyposażenia występują w stołówkach (63 proc.) i toaletach (38 proc.). Liczba uczniów w ponad 93 proc. klas pierwszych nie przekraczała 26 osób. NIK potwierdziła w bezpośrednim badaniu (na losowej próbie) wiarygodność nadesłanych ze szkół informacji.

Izba ponownie wysłała swoją informację do wszystkich gmin w Polsce. Ubiegłoroczny raport, który dotarł do wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, miał niewątpliwie wpływ na usunięcie wielu nieprawidłowości występujących w szkołach w całym kraju. Dziś są one znacznie lepiej przygotowane na przyjęcie sześciolatków niż przed rokiem.

Źródło: NIK